

dowiedziawszy się o tym szczęśliwym wypadku, wziął go za skazówkę do wręczenia chwały naszego Patrona przez arcybiskupią kanonizacyą. W tém celu wydał po przejrzeniu aktów dekret wyżej wspomniany, że „bezpiecznie można przystąpić do solennej kanonizacyi Błogosławionego Jozafata arcybiskupa Połockiego i męczennika.“ —

Biorąc na uwagę wysokie te Jozafata za *błogosławionego* przed dwustu laty już ogłoszonego.. cnoty i usiłowania teraźniejszego Ojca ś. chwalebne.., czyliż żałować możemy marnego grosza, gdzie idzie o to, abyśmy oddali świadectwo prawdzie, i cnocie ś. męczennika?

Tu się podaje sposobność popisać się z dobrze zrozumiałą narodowością, i spodziewać się należy, że się nie damy zawstydić, i pokażemy światu, że nas jeszcze stać na to, abyśmy w sposób godny oddali cześć przynależną rodakowi, który taką zyskał chwałę, służąc Bogu gorliwie według swego przekonania, i dając prawdzie świadectwo.

Co się zebrać uda, Szanownym oddacie Urzędom dekanalnym, a te odesłają to w Adwencie do naszego Konsystorza, aby już przed nowym rokiem 1866 zebrana suma do Rzymu mogła być przesłana.

Niech Bóg błogosławi usiłowaniom Waszym, a niech się to dzieje wszystko na chwałę świętą Jego, i na cześć Jozafata św.

Dan w Tarnowie dnia 14. Października 1865.

Józef Alojzy,

Biskup.

X. Jan Figwer,

Kanclerz.

 **NB. Przewielebni Dziekanie tę Odezwę natychmiast do Dekanatu wyprowadźcie.**

TARNÓW I PRZEMYŚL. Drukarnia ANASTAZEGO RUSINOWSKIEGO, 1865.

Nakładem Przewielebnego Konsystorza Biskupiego.